

arty inf. +



iosła:
ystyna Melzacka - Romanowa

- 583 Warszawa

Lipno
Z W Z - AK

Kuligowska Halina
z d. Melzacka

ps. „Niezapominajka”

MK: 783/1951 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Kuligowska Helena,
Y-27783/1951 Pom.
Lipno ZW2-AK

I/1. Relacja k. 2 s. 1-2

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora k. 1 s. 1

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora k. 3 s. 1-3

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

1) bieżąca:

k. 1 s. 1

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 1

VI. Fotografie braki

1/1.

1. Relacja o działalności konspiracyjnej Kuligowskiej Haliny z d. Helzackiej i jej rodziny spisana przez Krystynę Helzacką - Romanową 24.06.2001r. (manuskrypt przesłany przez Izebelę Kuczyńską) k. 2 s. 1-2



nie figuruje w
kwaterach WSK

6103
Licz. 764 HSK 0001
p. miejsce 320 Kuczynska

Halina⁸³ Melzacka urodziła się 31 marca 1912 r. w Dzikowie w zubożalej rodzinie Jana Ignacego i Stefanii Marii ze Świtkiewiczów Melzackich.

Miała pięcioro rodzeństwa. Ojciec zmarł w dość młodym wieku (53 lata).

W 1937 r. wyszła za mąż za Stanisława Kuligowskiego – pracownika Lasów Państwowych, który w 1939 r. walczył na wojnie z Niemcami. Wzięty do niewoli zbiegł i wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, później Armii Krajowej na terenie powiatów Lipno i Rypin.

Od początku 1941 r. do 1945 Halina pracowała jako łączniczka pod pseudonimem „Niezapominajka”. Razem z mężem zajmowali się kwaterowaniem i przerzutami żołnierzy ruchu oporu. W ich domu Chrostkowo-Las mieściła się tajna kwatera AK. 12 września 1944 r. mąż Haliny został rozstrzelany przez żandarmerię niemiecką z pobliskiej wsi Łąkie.

Okoliczności były następujące:

Krytycznego dnia Stanisław pomagał przy młóceniu zboża u sąsiada o nazwisku Dywicki we wsi Radziochy położonej nad jeziorem, gm. Skępe. W godzinach południowych do domu Kuligowskich zajęła ekipa żandarmerii na trzech motocyklach.

Przeprowadzono rewizję wszystkich budynków i rozległego otoczenia. Następnie pojechali do Radzioch. Była godzina 16.00 gdy wywołano Stanisława od pracy i pod eskortą, na oczach wielu ludzi, przeprowadzono na drugą stronę drogi (przy skraju zagajnika) i dokonano egzekucji. Strzelał żandarm o nazwisku Karol – lat ponad 60.

Po rewizji domostwa Halina pobiegła ponad 1 km lasem na skróty, aby ostrzec męża. Gdy była już blisko usłyszała strzały egzekucji. Przerazona i samotna tułała się po lesie, gdyż bała się wrócić do pustego domu.

Ciało Stanisława zakopano na miejscu stracenia.

Mieszkałam z mamą i małą siostrzyczką w odległości ok. 14 km od Haliny i wiadomość o tragedii dotarła do nas po trzech dniach – dopiero wówczas mogliśmy dyskretnie udzielić jej pomocy.

Dom zburzono i gospodarstwo całkowicie zniszczono, Halinę zaś zabrano do przymusowego obozu pracy.

Częściowa ekshumacja rozstrzelanych ofiar – także Stanisława – nastąpiła wiosną 1945 r. do wspólnej mogiły na cmentarzu w Skępem. Miesiące sierpień i wrzesień 1944 r. przy cofającym się froncie wschodnim były okresem szczególnie masowych rozstrzeliwań.

Skępe, gdzie mieszkałam, słynęło z częstych łapanek i rozstrzeliwań. Przeżywaliśmy długie godziny straszliwej trwogi sądząc, że za chwilę może nas to spotkać.

Na okolicę znany był żandarm – polakożerca o nazwisku Moder, mówiący świetnie po polsku. Okoliczne lasy Karnkowa, Ligowa i Skrwilna były miejscem wielotysięcznych rozstrzeliwań i tajnych bezimiennych mogił.

W Rypinie już jesienią 1939 r. Niemcy aresztowali a następnie rozstrzelali wiele tysięcy Polaków z terenu Mazowsza i Pomorza, a cmentarzem dla nich były lasy Skrwilna.

Przede wszystkim więziono nauczycieli, księży, lekarzy, urzędników, światlejszych gospodarzy, rzemieślników, a nawet młodzież szkół średnich.

2

Pomocą zaborcom służyli miejscowi Niemcy – Volksdeutsche. Przykładem był np. nauczyciel Nikolai. Jego żona była w 1934 roku moją nauczycielką w szkole powszechnej w Chrostkowie.

Od pokoleń pielęgnujemy w rodzinie tradycje patriotyczne.

W ostatniej wojnie w bitwie nad Bzurą (14 września 1939 r.) poległ nasz brat Henryk Melzacki – młody nauczyciel szkół powszechnych powiatu pułtuskiego. Pochowano go na cmentarzu wojennym w Rydwanie koło Łowicza.

Wujowie nasi walczyli o wolność i ginęli w obozach.

- Pracując w sklepie podczas okupacji ja także organizowałam lokowanie partyzantów u poszczególnych rolników oraz przekazywałam tajne informacje wojskowe.

Oдноśnie szwagrostwa – Haliny i Stanisława, to w czasie okupacji zmarło im pięcioro dzieci. Od 1945 roku siostra pracowała przez 2 lata w nadleśnictwie Skępe jako urzędniczka. W 1950r. przeniosła się do Pruszcza Gdańskiego i pracowała w Stoczni Gdańskiej (nasz brat Mieczysław był leśniczym w tej okolicy).

Liceum Ogólnokształcące ukończyła w Pruszczu Gdańskim a szkołę medyczną w Gdańsku.

Z powodu przeżytej tragedii, powojennego prześladowania AK-owców, straty męża i dzieci zdecydowała się wstąpić do Zakonu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie jako siostra Remigia. Po kilku latach pobytu zaczęła jednak chorować i otrzymała urlop zdrowotny. W 1974 r. uległa częściowemu paraliżowi. Leczyła się też na trzustkę, operowano ją, jednak 17 stycznia 1977 r. zmarła (w Kartuzach). Pochowaliśmy ją w Pruszczu Gdańskim.

W bardzo trudnym dla siebie czasie (głównie z powodu choroby) siostra starała się o członkostwo w ZBoWiD w Gdańsku. Mimo oczywistych dowodów jej działalności konspiracyjnej nieustannie odrzucano jej wnioski.

Dla porównania dokumenty te przedstawiłam w ZBoWiD w Warszawie przy ul. Belwederskiej; oficer dyżurny kręcił głową ze zdumienia jak Gdańsk traktował AK-owców.

Siostra moja wkrótce zmarła.

Proszę przyjąć moje informacje o mojej siostrze Halinie Melzackiej i jej mężu Stanisławie Kuligowskim – byli patriotami i walczyli o naszą Polskę.

Kr. Melzacka-Romanowa
/Krystyna Melzacka Romanowa/

24 czerwca 2001r.

02-589 Warszawa,

ul. Kasimierzowska 17m 16

1/2. Dokumenty dotyczące relatora: Kuliowska
Halina,

1. Wyciąg z aktu zgonu Kuliowskiej
Haliny z d. Melzackiej, kserokopia k. 1 s. 1





POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

Województwo gdańskie

Powiat - - - - -

URZĄD STANU CYWILNEGO

w Kartuzach

Nr 15 / 1977

Wolne od opłaty skarbowej
/ dla osób szkolnych, Zw. Zawod.
powrzech. obowiązku wojskowego,
renty i świadczeń emerytalnych /

Wyciąg z aktu zgonu

Zaświadczam, że Kuligowska Halina, Zofia z d. Melzacka - - -

(nazwisko i imię)

urodzona dnia 31 marca - - - - - 1912 roku

zmarła w dniu siedemnastego stycznia - - - - -

tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego siódmego - - - - - 1977 roku

w Kartuzach - - - - - Stan cywilny zmarłego wdowa - - - - -

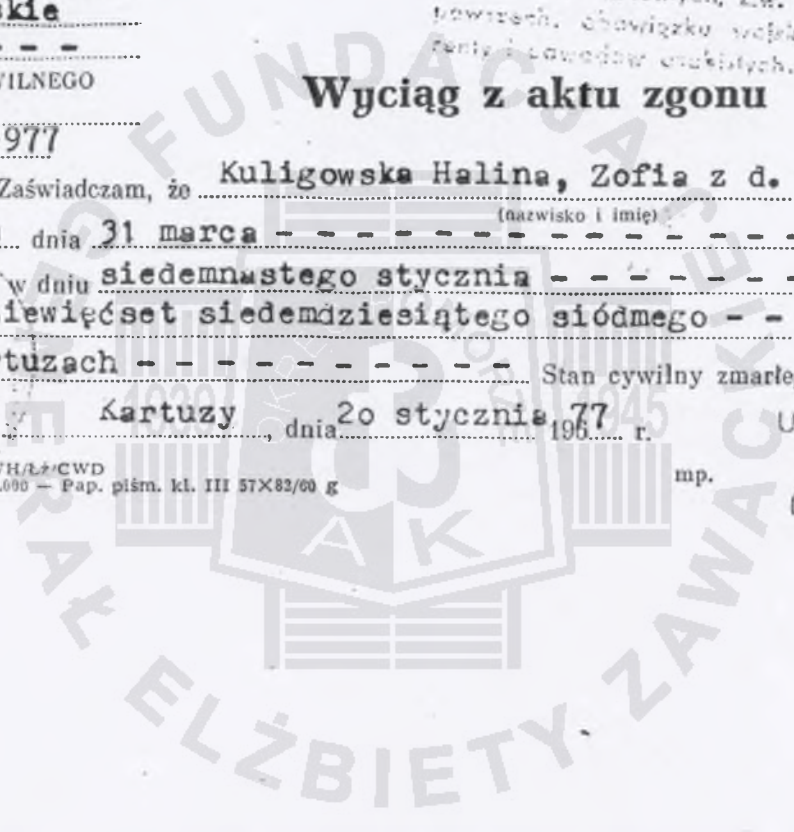
Kartuzy dnia 20 stycznia 77 r.

1977 r.

Urząd Stanu Cywilnego
Kierownik

(*Henryk Pacholczyk*)
(Henryk Pacholczyk)

MSW - M-14 - Zam. 1322/PWH/L/CWD
3398 - ŁDA - 23.40.65 - 500.000 - Pap. piśm. kl. III 57X82/60 g



III/1. Materiały dotyczące rodziny
relatora:

1. Zaświadczenie Prezydium Gromadzkiej
Rady Narodowej w Chrostkowie z
16.06.1961r. o rozstaniu Stanisława
Kuligowskiego, kserokopia k. 1 s. 1
2. Pismo Krystyny Romanowej z 23.04.2001r.
do Dyr. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego
w Przemierowie w sprawie mediana
Szkoły imienia Henryka Helzackiego,
mpis, oryg. k. 2 s. 2-3



PREZYDIUM
Gromadzkiej Rady Narodowej
w Chrestkowie
powiat Chrestkowie
województwo Lubuskie

Chrestkowie dnia 16.6.1961r.

L.oh 525/61

Z A S W I A D C Z E N I E.

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Chrestkowie niniejszym na podstawie dwóch wiarygodnych świadków uprzedzonych za odpowiedniej działalności karnej za fałszywe zeznanie stwierdzają, iż wiadomo im że Ob. Stanisław Kuligowski zamieszkały w Radziechach w roku 1944 został restrzelony przez Niemców. *Dnia 12 września 1944*

Zaświadczenie niniejsze wydane na prośbę ob. Kuligowskiej Haliny celem przedłożenia odpowiednim władzom.

Świadkowie:

Rudkowska Anna
Kazimierz Jozwicki

Własnoręczność podpisu świadków potwierdzam.



Sekretarz Gromadzki
Józef Józef

2
olof. i brate Henryka
a nasświetla sytuację rodzinną
Kryś

Krystyna Romanowa

02-589 Warszawa
ul. Kazimierzowska 17 m.16
t. 844-99-60

Warszawa 23 kwietnia 2001

Szanowna Pani
Danuta Tyszkiewicz
Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego
w Przemiarowie

Dotyczy: nadania patronatu Szkole w Przemiarowie

Zwracam się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie kandydatury Henryka Melzackiego na patrona Szkoły.

Był on nauczycielem tamtejszej Szkoły, człowiekiem prawego charakteru, gorącym patriotą i współczesnym bohaterem, który walczył w obronie Ojczyzny na wojnie z Niemcami i zginął w bitwie nad Bzurą dn. 14 września 1939 r.

Po nawale wojennej i ciężkim okresie okupacji pozostały pewne dokumenty świadczące o jego osobowości, które w formie kserokopii załączam.

Brat mój Henryk Melzacki urodził się 24 maja 1915 r. w zubożałej rodzinie z sześciorgiem dzieci - ojciec zmarł w młodym wieku.

Seminarium Nauczycielskie w Wymyślinie-Skępem ukończył w 1934 roku, po czym odbył służbę wojskową w podchorążówce 67 pp. w Brodnicy.

W zawodzie nauczycielskim pracował 4 lata:

- 1935/36 - Franciszkowo powiat Lipno (bezpłatnie pracował 1 rok);
- 1936/37 i 1937/38 Przemiarowo powiat Pułtusk;
- 1938/39 prowadził szkołę w Trzcińcu powiat Pułtusk.

Każde wakacje szkolne spędzał na ćwiczeniach wojskowych dla oficerów rezerwy.

Tak było w 1939 roku, bowiem pułk jego należał do Armii Pomorskiej gen. Wł. Bortnowskiego i walczył na najtrudniejszych odcinkach frontu.

Henryk był dowódcą plutonu zwiadowczego i zginął w pierwszej linii frontu pod Łowiczem.

Przy okazji poinformuję, że młody nauczyciel zarabiał 100-120 złotych miesięcznie i z kwoty

tej 50 zł, a niekiedy i więcej Henryk przysyłał Mamie na utrzymanie młodszego rodzeństwa uczącego się we Włocławku.

Posiadam także korespondencję, w której pełen troski o chorującą Mamę służył radą w licznych problemach, a rodzeństwo zachęcał do pilnej nauki i pracy nad sobą.

Należy też zwrócić uwagę na pismo Sekretariatu Prymasowskiego w Warszawie z dnia 14 lutego 1991 r. oceniające wytyczony program życia Henryka. Piszą tak:

„..... Bez wątpienia jest to postać wspianiała. Może służyć jako wzór pięknego życia dla młodych ludzi. Jego postać należałoby upowszechnić...”

Nadmieniam, że ocenę tę wyraził ksiądz- Ojciec Gabriel Bartoszewski (zakonnik-kapucyn), który jest głównym postulatorem do spraw beatyfikacji sług Bożych ks. Jerzego Popiełuszki i ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego.

W Trzcińcu k. Pułtуска mieszka pan Stanisław Czyżewski - uczeń Henryka z 1938/39 r., który świadczył mi, że doskonale pamięta swego nauczyciela.

Wyraził się jednoznacznie i zaskakująco „jedyną jego wadą było, że był za dobry”.

Dalej oświadczył, że był cichy, skromny, delikatny, nie rzucał się w oczy. Łagodny dla dzieci - aż nadto. Mieszkał i stołował się u babci pana Czyżewskiego - pani Marianny Jasińskiej - obok szkoły.

Obiady zjadał szybko i zagłębiał się w książkach. Do kościoła parafialnego w Przewodowie (7 km) chodził pieszo błotnistą drogą - nie było tam żadnej komunikacji.

Jest jeszcze kilka osób z kręgu znajomych Henryka, którzy mogą wyrazić o nim swoją opinię.

W ogóle dom nasz był patriotyczny - walczyliśmy konspiracyjnie o wolność Ojczyzny i wiele osób w obydwu wojnach oddało swoje życie.

Dokumentację tę przedkładam Szkole dla podniesienia ducha polskości w społeczeństwie, szczególne zaś regionu Pułtуска, wśród których brat mój żył, pracował i ostatecznie oddał życie *za Ojczyznę.*

Przedkładając powyższe materiały uprzejmie proszę o łaskawe rozpatrzenie i ustosunkowanie się do sprawy.

Z wyrazami szacunku

Kr. Melzacka-Romanowa

/Krystyna Melzacka-Romanowa/

IV/1. Korespondencja bieżąca:

1. List do Fundacji do Krystyny Romanowej
z 22.05.2003r., kserokop.

k. 1 s. 1





FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 22.05.2003 r.

Pani

Krzyszyna Romanowa

ul. Kazimierzowska 17.m.15

02-589 Warszawa

prośba o relację
- swoję i siostrzy
+ schemat relacji,
+ inf. o Fundacji,
+ Biuletyn nr 1/2003r.

L. dz. 2517/Pom-410/03

Szanowna Pani !

Dzięki uprzejmości pani Izzy Kuczyńskiej otrzymaliśmy informacje o działalności konspiracyjnej w szeregach Armii Krajowej siostry Pani śp. Haliny Melzackiej ps. "Niezapominajka" zam. Kuligowskiej. Z informacji, która Pani złożyła w Komisji Historii Kobiet w Walce o Niepodległość w Warszawie wynika, że Pani była także żołnierzem konspiracji. W związku z tym mam do Pani ogromną prośbę o spisanie własnej relacji, uzupełnienie danych dotyczących walki śp. Haliny oraz przesłanie zdjęć obu Pań.

W załączeniu przesyłam schemat relacji, informacje o działalności Fundacji i ostatni numer "Biuletynu", który wydajemy.

Bardzo pomocne byłyby kserokopie dokumentów (wyciąg aktu zgonu śp. Haliny posiadamy).

Bardzo liczę na Pani współpracę, bowiem sądzę, że Pani i nam bardzo zależy na tym, aby utrwalić pamięć o tamtych czasach.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Elżbieta Skerska
Elżbieta Skerska

T: H-783/1951 Pom.

Lipno

Kuligowska Staline

1/4. Party informacyjne

K. 1

Juligowska Halina

Lipno 1
LW 2-42

zob. Ziolkowski B., Polska Podziemna
na Litwaniach..., Torun 2008,
s. 531, 305.

MP. IX'14

Muligowska Halina

